



Sygn. akt IV KK 320/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry
w sprawie **R. M.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 marca 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 22 stycznia 2020 r., sygn. akt IX Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B. VI Zamiejscowy Wydział Karny w K.

z dnia 28 maja 2019 r., sygn. akt VI K (...),

**1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym;**

2) nakazuje zwrot oskarżonemu uiszczonej opłaty kasacyjnej.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. IV Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w K. z dnia 28 maja 2019 r. (sygn. akt VI K (...)) R. M. został uznany winnym tego, że w dniu 6 września 2018 r. w miejscowości Z., gm. S., w woj. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym wskazane w art. 3 ust. 1 oraz art. 19 ust. 1 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując na drodze publicznej relacji S.-B. samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) w terenie zabudowanym, gdzie administracyjne ograniczenie prędkości wynosi 50 km/h, jadąc z nadmierną, niebezpieczną prędkością, niedostosowaną do stanu i widoczności drogi, w następstwie czego na łuku drogi zjechał na prawe pobocze i utracił kontrolę nad pojazdem, a następnie doprowadził do zderzenia prowadzonego przez siebie samochodu z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku ruchu motocyklem marki J. o nr rej. (...) kierowanym przez P. B., wskutek czego ten doznał rozległych uszkodzeń ciała w postaci otarć naskórka, podbiegnięć krwawych, ran na ciele, krwawienia podpajęczynówkowego mózgu, krwawienia w komorach mózgowych, amputacji lewej kończyny górnej, złamania lewej kości ramiennej, złamania kości lewego przedramienia, złamania żeber po stronie lewej, krwawienia w jamach opłucnej, krwiaka śródpiersia, niedodmy płuc, obrzęku płuc, rozejścia się spojenia łonowego, krwiaka zaotrzewnowego, złamania lewego podudzia, w następstwie, których zmarł dnia 8 września 2018 r., tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k., za który wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w wymiarze 5 lat.

Wyrokiem z 22 stycznia 2020 r. (sygn. akt IX Ka (...)) Sąd Okręgowy w K. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w B. w ten sposób, że przyjął, iż naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym miało charakter nieumyślny. Wobec tego Sąd obniżył karę pozbawienia wolności do 2 lat. W pozostałej części wyrok został utrzymany w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi:

„A) rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

I. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą postawionego w apelacji zarzutu dotyczącego obrazy przepisów postępowania, a to art. 2, 5 7 k.p.k. oraz 200 § 2 pkt 5 k.p.k. oraz 201 k.p.k. gdzie zarzucono Sądowi I instancji wybiórczą ocenę dowodów i zaniechanie ustaleń w zakresie przyczynienia się pokrzywdzonego do zdarzenia, a w konsekwencji uznanie przez Sąd II instancji, że: „Nie może być więc mowy o przyczynieniu się motocyklisty do wypadku, niezależnie od tego z jaką prędkością się poruszał.”, pomimo że opinia biegłego wprost wskazuje, że pokrzywdzony przekroczył prędkość administracyjnie dozwoloną, która to pociągnęła za sobą przyjęcie wadliwych ustaleń w zakresie okoliczności stanowiących podstawę faktyczną wyroku, co w szczególności przejawia się w:

a. ustaleniu przez Sąd II instancji, że okoliczności dotyczącego sposobu jazdy i prędkości Pokrzywdzonego nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, przez co nie doszło do stwierdzenia czy naruszenie zakazu jazdy z prędkością wyższą od dopuszczalnej było w realiach stanu faktycznego sprawy tą zasadą bezpieczeństwa w ruchu lądowym, którą naruszył także Pokrzywdzony, co miało wpływ na przyczynianie się do wypadku, zwiększenia jego skutków lub niemożliwość uniknięcia takiego skutku,

b. poczynieniu przez Sąd II instancji błędnego ustalenia, że wyłącznie zachowanie Oskarżonego było wyłączną przyczyną zdarzenia, podczas gdy, wobec nieustalenia okoliczności dotyczącej sposobu i techniki jazdy i prędkości Pokrzywdzonego oraz niedopuszczenia przez Sąd II instancji nowej opinii biegłego, wobec nieustalenia przez Biegłego wszelkich okoliczności zdarzenia, z oceny materiału dowodowego jednoznacznie wynika że przyczyna wypadku nie została w sposób jednoznaczny ustalona, jak również nie została ustalona prędkość z którą poruszali się uczestnicy wypadku,

c. poczynieniu przez Sąd II instancji błędnego ustalenia co do tego, który z uczestników ruchu dopuścił się naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu

lądowym pozostającego w tzw. związku normatywnym z wypadkiem, co pociągnęło za sobą błędne ustalenie, że to wyłącznie Oskarżony spowodował wypadek, w sytuacji, gdy z niekwestionowanej przez Sąd II instancji opinii biegłego jednoznacznie wynika, że kwestia prędkości Oskarżonego nie została precyzyjnie ustalona, a Pokrzywdzony poruszał się z prędkością 60-70 km/h. Nie ustalono także tego, czy i ewentualnie w jaki sposób Pokrzywdzony mógł swoim zachowaniem uniknąć zdarzenia, a zatem, czy pomiędzy zachowaniem Oskarżonego a skutkiem zaistniał normatywny związek przyczynowo skutkowy i gdyby Pokrzywdzony stosował się w krytycznym czasie do nakazu jazdy z prędkością nie wyższą od prędkości (administracyjnie) dopuszczalnej, tj. jechał z prędkością nieprzekraczającą 50 km/h, czy do wypadku by nie doszło,

d. niedostrzeżeniu przez Sąd II instancji, że skoro z niekwestionowanych przez Sąd II instancji opinii biegłych nie wynika, iż gdyby Pokrzywdzony stosował się w krytycznym czasie do nakazu jazdy z prędkością nie wyższą od prędkości (administracyjnie) dopuszczalnej, do wypadku by nie doszło - to w sposób konieczny pociąga to za sobą wniosek, że do wypadku doszło właśnie na skutek także niezachowania przez Pokrzywdzonego owego nakazu,

e. niepoczynieniu przez Sąd II instancji ustalenia, co do tego, jaki manewr obronny w realiach stanu faktycznego sprawy Pokrzywdzony obowiązany był, lub mógł wykonać,

f. zignorowano zarzuty dotyczące opinii biegłego w zakresie wniosków o ustalenie na jakim programie komputerowym biegły, pracował w jaki sposób dokonywał rekonstrukcji zdarzenia i na czym oparł, jeśli w ogóle je wykonywał, obliczenia komputerowe w niniejszej sprawie, co ma kluczowe znaczenie dla sposobu sporządzania opinii w zakresie rekonstrukcji zdarzeń drogowych, wyników w niej zawartych oraz ustalenia ich przyczyn i co oczywiste ustalenie prędkości z jaką poruszali się jego uczestnicy, braki te uniemożliwiają dokonania weryfikacji pracy biegłego,

g. nie powołano uzupełniającej bądź nowej opinii biegłego, w związku z zarzutami sformułowanymi w apelacji oraz uzasadnieniem Sądu II instancji, iż „nie da się przeprowadzić pełnej rekonstrukcji wypadku”, co spowodowało naruszenie

art. 193 i 201 k.p.k. - co mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie ustaleń faktycznych co do wyłącznego sprawstwa Oskarżonego oraz wymierzonej Mu kary;

II. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą postawionego w apelacji zarzutu dotyczącego naruszenia art. 92 k.p.k. i przyjęcie, że zarzut ten jest zasadny, jednak nie ma wpływu na treść zapadłego orzeczenia, podczas gdy przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. B. i E. B. zostały dopuszczone w postępowaniu przygotowawczym, a zostały zaplanowane do przeprowadzenia na rozprawie w dniu 14.05.2019 r. oraz mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem treść złożonych przez tych świadków zeznań pozwoliłaby na zastosowanie okoliczności łagodzących względem Oskarżonego; a także mogłyby przyczynić się do podjęcia ustaleń faktycznych dotyczących osoby Pokrzywdzonego i Jego techniki jazdy, a także okoliczności i przyczyn wypadku.”

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego Wyroku Sądu Okręgowego w K..

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasadny okazał się zarzut naruszenia standardu kontroli odwoławczej.

Sąd odwoławczy nie odniósł się w sposób należyty do zarzutu braku ustalenia prędkości, z jaką poruszał się pokrzywdzony. Ustalenie, że oskarżony naruszył reguły ostrożności w ruchu drogowym i stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, nie oznacza jeszcze, że dla zakresu jego odpowiedzialności za wypadek komunikacyjny bez znaczenia jest zachowanie pokrzywdzonego, a w szczególności, czy zachował się on zgodnie z zasadami obowiązującymi w ruchu drogowym. Zgodnie z koncepcją obiektywnego przypisania skutku, do której odwoływał się sąd, zachowanie pokrzywdzonego może także charakteryzować się naruszeniem reguł postępowania (w tym przypadku reguł ostrożności w ruchu drogowym). Pamiętać, wszakże należy, że jednym z elementów tej koncepcji jest możliwość przejęcia odpowiedzialności za

skutek przez inną osobę, której działanie lub zaniechanie stanowiło naruszenie reguł postępowania. Jak wskazuje się w doktrynie, „w (...) kategorii negatywnych przesłanek przypisania chodzi o to, by potencjalnych sprawców nie obciążać autonomicznymi decyzjami dysponentów lub dzierżycieli dóbr prawnych o podjęciu się przez nich określonych zachowań ryzykownych. Wynika to z założenia, że jednostka powinna odpowiadać wyłącznie za własne, a nie za cudze czyny” (S. Tarapata, *Przypisanie sprawstwa skutku w sensie dynamicznym w polskim prawie karnym*, Kraków 2019 s. 385 i n. wraz ze wskazaną tam literaturą przedmiotu). Niezależnie więc od niebezpieczeństwa, jakie stwarza sprawca konieczne jest przeanalizowanie, czy późniejsza ofiara nie podjęła dobrowolnie zachowania, które obiektywnie zwiększyło to spowodowane już zagrożenie i zmaterializowało się w dalej idącym skutku. Rolą sądu jest ocena, czy tak w istocie było w konkretnym przypadku. W takim przypadku konieczne jest rozważenie zakresu współprzyczynienia się pokrzywdzonego do powstania określonych skutków ewentualnego wypadku komunikacyjnego. Może to w pewnych wypadkach wykluczyć odpowiedzialność innego uczestnika wypadku lub też zmniejszyć jego odpowiedzialność w odniesieniu do zakresu przypisanych mu skutków, czy też wymiaru kary. W tej perspektywie należało ocenić podniesiony w apelacji zarzut braku ustalenia prędkości, z jaką poruszał się pokrzywdzony. W przypadku bowiem przyjęcia, że była ona nadmierna, konieczne się stanie ustalenie czy okoliczność ta mogła mieć wpływ na zakres odpowiedzialności oskarżonego, choćby w doniesieniu do wymiaru kary.

Niezależnie od powyższej okoliczności należało zwrócić uwagę na to, że Sąd II instancji zbyt pobieżnie odniósł się do kwestii zarzutu dotyczącego niewspółmierności wymiaru kary. W szczególności chodziło o ocenę stosunku oskarżonego do spowodowanego wypadku oraz nawiązania kontaktu z rodziną pokrzywdzonego. Sąd II instancji, negując potrzebę przesłuchania matki pokrzywdzonego, nie zwrócił uwagi, że celem tego przesłuchania nie było wyłącznie ustalenie przebiegu zdarzenia, ale także ewentualnych okoliczności, które mogły mieć wpływ na wymiar kary. Dotyczy to w szczególności pominiętej w rozważaniach Sądu II instancji prób mediacji podejmowanych z inicjatywy obrońcy oskarżonego jeszcze przed rozprawą, co zdaje się przeczyć twierdzeniom sądu co

do momentu, w którym oskarżony podjął próbę pojednania się z rodziną pokrzywdzonego.

W tym stanie rzeczy należało zaskarżony wyrok uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania, w którym Sąd odniesie się w sposób pogłębiony do zarzutu braku ustalenia prędkości, z jaką poruszał się pokrzywdzony i oceni wpływ tej okoliczności na zakres ewentualnej odpowiedzialności oskarżonego, a także w sposób zgodny ze standardami kontroli odwoławczej oceni zarzuty dotyczące metody ustalenia okoliczności mogących mieć wpływ na wymiar kary.